Ner 292.

PONIEDZIAŁEK.

KRAKOW

DNIA 28 LISTOPADA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . — 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0 ° Reaumiura.

Dzień godzina		Barometr na 0° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27. 3. 847	-- 0. 8	-- 6,0	zachodni slaby	pochmurno	śnieg
25.	12	„ 3. 260	† 1. 0	-- 3,0	/ws. „	„ „	„
	8	„ 3. 580	† 0. 6	-- 5,0	polu. ws. slaby	„ „	
	9	„ 5. 220	-- 2 6	-- 7,5	półn. sredni	„ „	

Część Nieurzędowa.

WARSZAWA. *(dnia 22 Listopada.)*

— Według kursu wczoray ogłoszonego, dukaty nowe hollenderskie przedają po zl. 20, kupują po zl. 19 gr. 20. Rossyjskie assygnaty kupują po zl 78. Listy zastawne przedają po 89, kupują po 88. Obligacye udziałowe przedają po 360.

Dnia 19 w kościele OO. Kapucynów odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Tomasza Siemiątkowskiego jenerała woysk polskich.

— Jeden z obywateli wdztwa Krakowskiego, tego lata wracając od wód mineralnych, gdy do jednego z miasteczek w *** zajechał na nocleg; gospodarz zapytawszy o jego nazwisko, z naywiększém uszanowaniem zaprowadził do naypięknieyszego appartamentu tey oberży, a gdy podróżny oświadczył, że potrzebuje taniey stancyi, oberżysta odpowiedział, iż za ten appartament tylko tyle weźmie ile za mały pokoik. Wkrótce przyniesiono wieczerzę, złożoną z kilku wyśmienitych potraw, wino stare, cukry, tort itp. Służący podróżnego rozbierając go, porządnie podchmielony opowiada że i jego i stangreta częstują w tey oberży tak jakby na jakiem weselu. Nazajutrz rano w srebrnych naczyniach przyniesiono kawę a przy niey rozmaite przysmaki; służący znowu opowiada że do kocza pańskiego napakowano różnych pasztetów, wina, owoców etc. Zdziwiony podróżny każe podać rachunek; gospodarz przynosi kartkę z napisem po polsku: »Z pańskim oycem kwita.» Podróżny

żąda koniecznie aby mu tak grzeczny gospodarz wytłumaczył tę zagadkę, na co usłyszał opis następującego zdarzenia: »Moi rodzice mieszkali w Krakowskiem, kochali mnie bardzo, a żem był psotnik i figlarz niekarali za wszelkie złe sprawki; umarli prawie w jednym czasie i ja zostałem biedakiem: musiałem przyjąć służbę u pańskiego oyca, i tam płatałem psoty, nakoniec za jeden figiel, o którym muszę zamilczeć, dostałem od pańskiego oyca 12 plag i odprawę! To zmieniło wszystkie moje postępowania; od tey chwili zacząłem bydź innym człowiekiem, dostałem się do Szląska, późniey do Saxonii a od lat 3ch jestem mężem właścicielki tey oberży i żyję jako jeden z nayszczęśliwszych, czego bym pewnie nie doświadczył bez łaski pańskiego oyca a mego dobrodzieja. Przekonawszy się wczoray że Pan jesteś synem, uznałem za naymilszy obowiązek po gospodarsku wywdzięczyć się i dołączam nayusilnieyszą prośbę, abyś przejeżdzając przez to miasteczko, raczył zawsze uszczęśliwiać mnie swoją obecnością.»

PETERSBURG (8 *Listopada.*)

— Nayjaśnieysza Cesarzowa podług doniesień z Moskwy, przyjętą została przy swojem przybyciu tamże przez Nayjaśnieyszego swego Małżonka przy bramie twerskiey. — Niezliczony tłum ludu towarzyszył ich Cesarskim Mościom wśród radośnych okrzyków do pałacu Mikołaja w Kremlu. Dnia następnego odbyto we wszystkich kościołach stolicy modły dziękczynne za szczęśliwy przyjazd Monarchini, a Nayjaśnieysze Państwo udało się, otoczone nieprzeyrzanym ludności orszakiem do katedry Wniebowstępienia. — W czasie obecności Nayjaśnieyszego Państwa w Moskwie, kupcy tamteysi w skutek zezwolenia monarchy, urządzą w wielkiey sali Kremlu wystawę płodów swego przemysłu.

— Nayjaśnieyszy Cesarz JMć udzielił jenerałowi adjutantowi Xciu Alexemu Szczerbatów, za znakomite jego męztwo i zdolności, okazane w bitwach przeciwko powstańcom polskim, równie jak w ogóle za wieloletnie jego powszechnie użyteczne wierne usługi, szpadę złotą wysadzoną djamentami i tytuł szefa pułku Kostromskiego, którym dowodził w roku 1805; zaś szefa 1 dywizyi grenadyerskiey jenerała Ugriumów I. raczył mianować kawalerem orderu S. Jerzego 3 klassy, a jenerała porucznika Własśów I kawalerem orderu S. Anny I klassy z koroną Cesarską.

— Podchorąży Mińskiego pułku piechoty, Chłopicki, przez Sąd wojenny uznany został za winnego, iż będąc w służbie woyskowey przeszło 10 lat, unikał wykonania tak na nię, jako na wierność poddanego i na swoję rangę, przysięgi; po wybuchnieniu źaś w Warszawie buntu przeciw prawey władzy, złączywszy się z spiskowemi, znanymi jemu pod nazwiskiem braci czuwających, wziął na się obowiązek sekretarza, brata i naczelnika tego towarzystwa, i rządząc niem w imieniu dyktatora, którym był w Warszawie rodzony stryj jego, jenerał woysk polskich Chłopicki, działał na rzecz buntowników przez udzielenie im wiadomości o rozkładzie i ruchu woyska Rossyyskiego; po wybuchnięciu zaś buntu na Wołyniu, miał przy sobie rozmaite paskwile i pisma pełne szkaradnych czernideł, wzywające zamieszkałych w Rossyi Polaków do powszechnego buntu i śmiało znieważające święte imię N. Cesarza. Wszystkiego tego dowodzą odebrane od Chłopickiego własną jego ręką pisane papiery. Głównodowodzący czynną armiją, rozpatrzywszy cały przewód wojenne-

go sądu, na mocy udzieloney mu przez N. Pana władzy postanowił, aby Chłopickiego, jako zdraycę i złoczyńcę winnego zbrodni stanu, po odjęciu mu stopni i godności szlacheckiey, zesłać na Syberyą do ciężkich robot. N. Cesarz na doniesienie uczynione sobie przez jenerała adjutanta hr. Czernyszewa o tym wyroku, 14 Września b. r. w całey mocy go potwierdził.

— Gazety tuteysze zamieściły artykuł o instytucie technologicznym w Petersburgu, który ministrowi skarbu hrabiemu Kankrin zawdzięcza swoje założenie. Artykuł ten zawiera niektóre bliższe szczegóły o wewnętrznem urządzeniu tego instytutu i jego celach. Ma w nim bydź wychowana pewna liczba młodzieży średniego stanu na naukowo wykształconych maystrów. Przedmioty nauki są następujące: Kaligrafia, gramatyczne praktyczne ćwiczenia w językach i stylu mianowicie w języku rossyyskim, daley naypotrzebnieysze wiadomości z historyi jeografii i historyi naturalney pod względem technologicznym, arytmetyka, algebra aż do równań, techniczne części zastósowaney matematyki, fizyki, a szczególniey chemii pod względem fabryk, nakoniec kurs technologii, farbiarstwa, appretury i budowania machin. Jest tam 132 uczniów utrzymywanych kosztem instytutu, którzy po odbyciu 6letniego kursu pozostają jeszcze lat dwa jako czeladnicy w samym instytucie, lub którey z fabryk koronnych, a potem w miarę swych zdolności, jako maystrowie, czeladnicy, lub robotnicy bywają wyzwoleni. Ci którzy się naywięcey odznaczają, otrzymują tytuł, mechaników lub uczonych maystrów, używają bardzo ważnych swobód obywatelskich, jako to uwolnienia od opłaty pogłównego, od popisu, od kar cielesnych, pozwolenia trudnić się kilku rzemiosłami bez zapisywania się do którego cechu.—Swobody te przechodzą także na ich dzieci, dopóki te pozostają przy rzemiosłach swych rodziców. Prócz tey liczby uczniów bezpłatnych, którzy mają bydź obierani ze stanu mieyskiego wszystkich prowincyi państwa, są także przyjmowani uczniowie za opłatą. – Na utrzymanie instytutu wyznaczono 121,780 rubli rocznie. Prócz tego, jest także przy instytucie urządzony publiczny kurs naukowy, z którego każdy bezpłatnie korzystać może; a dla upowszechnienia w klassie niższey rzemieślniczey sztuki rysowania, w niedziele i święta po skończonem nabożeństwie, udzielana także będzie dla każdego bezpłatnie jey nauka. Gmachy należące do instytutu w krótkim przeciągu dwóch lat wystawione zostały na bagnistem niegdyś mieyscu, gdzie stał dawniey dwór strzelecki. Gmach główny zawiera sale naukowe, rekreacyi i sypialnie; w pawilionach znayduią się: laboratorium chemiczne, rozmaite warsztaty, machina parowa, która porusza wszelkie inne machiny i przez podziemne rury dostarcza wody do wszystkich części gmachu, pralnia, infirmerya, kuchnia i mięszkania urzędników. Dwa obszerne trawniki otoczone szerokiemi alejami dzikich kasztanów, są przeznaczone do zabawy dla uczniów. Gmach główny odznacza się szczególniey pięknemi wymiarami i wspaniałą prostotą. Przy otworzeniu tego instytutu w d. 11 (23) Października znaydowali się prócz przyjętych już do niego uczniów, także i uczniowie leśnictwa i szkoły budowania okrętów kupieckich; dwóch instytutów, z których pierwszy, i także nowo został urządzony przez hr. Kankrin, drugi zaś przed rokiem blisko nowo założony. — Najaśnieyszy Cesarz Imć, raczył darować instytowi swóy biust marmurowy.

PARYŻ (13 *Listopada*)

— *Monitor* ogłosił d. 9 b. m. prawo datowane dnia 6 o nadzwyczaynym kredycie 18 milionów, przyznanym przez izby na zatrudnienie klass pracujących.

— Koło Chemille w dep. Maine i Loire przyszło dnia 5 b. m. między bandą 12 do 15 szuanów i oddziałem woyska stojącego w Chemille do walki. Dwóch szuanów poległo na mieyscu, a trzech innych wzięto w niewolę; a między tymi także naczelnika szuanów Caqueray siostrzeńca byłego deputowanego tegoż nazwiska. Ze strony woyska raniono officera i dwóch grenadyerów.

— Dzień 5 b. m. w którym obawiano się w Lyonie rozruchów ze strony robotników fabryk jedwabiu, minął spokoynie w skutek energiczney proklamacyi prefekta departamentu Rhodanu.

— W nocy z 5 na 6 skradziono w Bibliotece królewskiey znaczną ilość starożytnych medalów złotych i innych przedmiotów. — *Journal des Debats* powiada: że skradziono 3,000 sztuk złotych medalów i monet z czasów cesarzów rzymskich od Pompejusza aż do Konstantyna, kilka złotych medalów greckich i starożytną wazę złotą około 10,000 franków wartości. Dnia 6 przytrzymano więźnia zbiegłego z galerowych kaydan przy którym znaleziono 5,000 franków złotem i nieco srebra; domyślano się, iż pieniądze te pochodzą z kradzieży popełnioney w bibliotece królewskiey.

— W mieście Sartene, w Korsyce, publiczna spokoyność o ledwie nie została naruszona przez prywatną nienawiść dwóch tameczynych rodzin, gdyby energia mieszkającego tam podprefekta i siła zbróyna, nie były przeszkodziły wykonaniu ich planów zemsty, która już w Wrześniu r. z. krwawe zrządziła sceny. Podprefekt w swojey odezwie do mieszkańców miasta wyrażał, iż mimo wszstkich usiłowań francuzkiego rządu; ażeby Korsykanów uczynić ludem ucywilizowanym, zdarzają się przecież wypadki, zdawające się przekonywać, że mieszkańcy Korsyki niesą zdolni do używania dobrodzieystw cywilizacyi.

— Mówią iż ajenci dworu Karola X. w Holyrood posłali z Paryża bardzo znaczne summy do departamentów.

— Processa z powodu wykroczeń druku nie mają końca. *Gazette de France* w ciągu jednego tygodnia była cztery razy zabrana przez policyą i ma 5 spraw w sądach. Policya zabrała także u litografa Forlange, mnóstwo litografii przedstawiających: wychód pielgrzyma, i powrót pielgrzyma i inne tym podobne; wartość ich wynosi 6 do 7,000 franków.

— Dzienniki nasze donoszą: d. 15 Października umarła w Pisa Marya Franciszka Ametysta Henryka córka nieboszczyka Henryka I. króla haytyjskiego i Maryi Ludwiki, którą teraz zwykle nazywają panią Christophe.

Uwiadomienia.